

KYRIER LUBELSKI

PISMO CODZIENNE.

Nad sprawą rozbrojenia radzą w Genuwie

GENEWA, 22.9. (tel. wł.). Wczoraj odbyło się posiedzenie prezydium konferencji rozbrojeniowej. W posiedzeniu wzięli udział wszyscy członkowie prezydium z wyjątkiem przedstawiciela Niemiec. Francję reprezentował Paul Boncour, Wielką Brytanię sir John Simon, Polskę gen. Burhardt-Bukacki.

Przewodniczący Henderson wygłosił przemówienie, w którym omówił zadania prezydium. Wskazując na trudności gospodarcze i finansowe, z którymi borykają się wszystkie państwa, Henderson oświadczył, że konieczny jest nowy wysiłek w kierunku redukcji zbrojeń.

Następnie była omawiana kwestia udziału Niemiec w obradach, którą poruszył delegat sowiecki Litwinow. Oświadczył on, że nie można rozpoczynać sesji od narad nad sprawami drugorzędnej, to należy przystąpić przedewszystkiem do decydujących posunięć w sprawie zmniejszenia zbrojeń. W pierwszej linii należy, zdaniem Litwinowa, omówić zagadnienia rozbrojenia jakościowego. Gdyby w tej dziedzinie udało się osiągnąć istotne rezultaty, można się spodziewać, że Niemcy wezmą ponownie udział w obradach.

Sprawozdawca, dr. Benesz, zapowiedział rozpoczęcie dyskusji nad zagadnieniami łatwiejszymi w kolejności zawartej w rezolucji z dnia 23 lipca i dopiero po tym przystąpić do spraw trudniejszych. Delegat amerykański Henderson sprzeciwił się przyjęciu tej metody i zaproponował postawić, jako pierwszy punkt porządku dziennego ustalenie liczebności sił wojskowych.

Przewodniczący Henderson stwierdził, że większość zebranych wypowiada się za przyję-

ciem ustalonego poprzednio programu prac.

Następnie rozpoczęła się kilkogodzinna debata nad sprawą wojny chemicznej.

Jednocześnie za kulisami toczyły się rozmowy w sprawie ewentualnego odroczenia sesji biura konferencji. Rozmowy te nie dały narazie żadnego wyniku. Herriot nie bierze udziału w pracach biura. W ciągu całego dnia nie opuszczał on swego hotelu, gdzie rzekomo załatwiał sprawy administracyjne Lyonu, którego jest burmistrzem.

Zmiana stanowiska Francji względem Japonii

LONDYN 22.9. (tel. wł.). Korespondenci genewscy „Daily Herald” i „News Chronicle” twierdzą, że orientacja polityki francuskiej w sprawach Dalekiego Wschodu ulegnie zmianie. Francja ma rzekomo zaprzestać popierania Japonii i stanąć na gruncie decyzji Ligi Narodów. Powodem tej zmiany kursu mają być żądania niemieckie w dziedzinie zbrojeń. Występując przeciwko żądaniom niemieckim, jako niezgodnym z traktatami i paktem Ligi Narodów, Francja musi domagać się poszanowania przyjętych zobowiązań traktatów na Dalekim Wschodzie. Rząd francuski dążąc do przekazania postulatów niemieckich Lidze Narodów, musi się trzymać ścisłego statusu Ligi Narodów. W związku z temi faktami „Times” donosi z Waszyngtonu, że senator Reed miał zapewnić Herriota o poparciu przez St. Zjedn. stanowiska Francji w sprawie równości zbrojeń, o ile Francja ze swej strony poprze Amerykę w jej polityce mandzurskiej.

Przewodniczący Henderson stwierdził, że większość zebranych wypowiada się za przyję-

Sytuacja Mandzurji b. poważna

tak oświadczył prezes komisji mandzurskiej

LONDYN, 22.9. (tel. wł.). 7 japońskich kontrtorpedowców zawinęło do Kantonu. Japońskie okręty wojenne mają zamiar pozostać w Kantonie kilka tygodni. Dowództwo eskadry japońskiej ogłosiło, iż okręty wojenne przybyły celem ochrony interesów Japonii.

BOMBAJ, 22.9. (tel. wł.). Prezes komisji mandzurskiej Ligi Narodów Lord Lytton przybył do Bombaju w drodze powrotnej do Europy. Oświadczył on dziennikarzom, iż sytuacja w Mandzurji jest bardzo poważna. Trudno przypuścić, ażeby 30 milionów Chińczyków, zamieszkałych w Mandzurji, poddało się bez słowa protestu kontroli 200 tysięcy Japończyków. Oczywiście, że Japonia może opanować sytuację w kraju tylko siłą oręża. Jednak taka sytuacja oznacza, że Mandzurja przez dłuższy czas będzie ogniskiem niepokoju.

LONDYN, 22.9. (tel. wł.). Korespondent dyplomatyczny „Daily Telegraph” donosi, iż deklaracja rządu japońskiego, zapowiadająca, iż zasada otwartych drzwi w Mandzurji będzie stosowana tylko do tych państw, które uznają państwo mandzurskie, spowodować może poważny kryzys międzynarodowy.

Rząd Stanów Zjednoczonych nie zamierza uznawać Mandzurji, obawia się jednak, że inne państwa mogą uznać Mandzurję, aby móc prowadzić interesy handlowe. Rząd Stanów Zjednoczonych zamierza nakłonić państwa europejskie do poparcia akcji amerykańskiej przeciwko uznaniu Mandzurji.

Być może, iż w rezultacie japońskiej polityki w Mandzurji

i protestu Stanów Zjednoczonych, rozpoczyna się w krótkim czasie rokowania dyplomatyczne Stanów Zjednoczonych z państwami europejskimi.

LONDYN, 22.9. (tel. wł.). Rząd mandzurski ogłosił, iż w najbliższym czasie opublikowana będzie ustawa o wprowadzeniu waluty mandzurskiej. Jednocześnie waluta chińska przestanie być środkiem płatniczym.

Przed zmianą rządu francuskiego

PARYŻ, 22.9. (tel. wł.). Według dziennika „Le Petit Bleu”, po wyborach do senatu francuskiego ma nastąpić zmiana gabinetu. Nie wiadomo do tychczas przy jakich okolicznościach ma dojść do tego, a prawdopodobnie nie się o tem nie wspomina. Premierem przyszłego gabinetu miałby być Chautemps, Herriot zaś pozostałby nadal ministrem spraw zagranicznych, Laval przejdzie do sprawiedliwości. Tardieu otrzymał ma tekę ministra wojny, Pietri — kolonji, Germain Martin pełnić będzie w dalszym ciągu funkcje ministra finansów.

Według pogłosek z Innego źródła, b. prezydent republiki francuskiej, Doumergue, którego wybór do senatu ma być zapewniony, stanąłby no czele przy-

Anglik następcą po hr. Gravinie

BERLIN, 22.9. (tel. wł.). Presa niemiecka żywo interesuje się kwestją kto będzie następcą zmarłego hr. Graviny i przypuszcza, że wobec wzmagającego zainteresowania się Anglii dla spraw wschodnio-europejskich (co Niemcom jest bardzo nie na rękę) prawdopodobnie przysługom komisarzem Ligi Narodów w Gdańsku będzie Anglik.

Przed zmianą rządu francuskiego

szłego rządu, przy czym tekę ministra spraw zagranicznych zachowałby w dalszym ciągu Herriot.

Komuniści wicherzą

KORDOBA, 22.9. (tel. wł.). Trwający tu od kilku dni strajk powszechny zastrzył się. Aresztowano wczoraj członków Komitetu Syndykatu metalowców. Większość sklepów jest zamknięta. Na jezdniach porzucano gwoździe, w celu utrudnienia linii komunikacji. Wedle oświadczenia gubernatora, odpowiedzialność za strajk ponoszą komuniści.

Ulica imienia ś. p. por. Żwirki w Wilnie

Na posiedzeniu magistratu m. Wilna zapadła uchwała przemianowania ulicy Raduńskiej, oraz szosy wiodącej na Porubanek na ulicę imienia por. Franciszka Żwirki. Wniosek magistratu zostanie wniesiony na najbliższe posiedzenie rady miejskiej, które zostanie zwołane na d. 29 b. m. Wybór magistratu padł na ulicę Raduńską, głównie dlatego, że właśnie tą drogą ś.p. por. Żwirko wjechał niedawno do rodzinnego miasta.

Tabela wygranych Loterii Państwowej

W trzynastym dniu ciągnięcia 5-ej klasy 25-ej loterii państwowej, wygrane padły na numery następujące:
20,000 zł. na Nr.: 107914.
Po 5,000 zł. na N-ry: 15263 52199 100862 113880 158615.
Po 3,000 zł. na N-ry: 1714 46711 63953 83392 108510 123509
Po 2,000 zł. na N-ry: 2648 8536 8838 21235 22003 31106 63039 68841 80397 105026 112899 116813 121657 133403 151631.
Po 1,000 zł. na N-ry: 688 717 3961 7140 13493 15715 17527 19028 25571 29058 39106 43600 48267 57198 68028 74225 81280 107738 108128 112002 112524 112525 115551 115552 115553 115554 115555 115556 115557 115558 115559 115560 115561 115562 115563 115564 115565 115566 115567 115568 115569 115570 115571 115572 115573 115574 115575 115576 115577 115578 115579 115580 115581 115582 115583 115584 115585 115586 115587 115588 115589 115590 115591 115592 115593 115594 115595 115596 115597 115598 115599 115600 115601 115602 115603 115604 115605 115606 115607 115608 115609 115610 115611 115612 115613 115614 115615 115616 115617 115618 115619 115620 115621 115622 115623 115624 115625 115626 115627 115628 115629 115630 115631 115632 115633 115634 115635 115636 115637 115638 115639 115640 115641 115642 115643 115644 115645 115646 115647 115648 115649 115650 115651 115652 115653 115654 115655 115656 115657 115658 115659 115660 115661 115662 115663 115664 115665 115666 115667 115668 115669 115670 115671 115672 115673 115674 115675 115676 115677 115678 115679 115680 115681 115682 115683 115684 115685 115686 115687 115688 115689 115690 115691 115692 115693 115694 115695 115696 115697 115698 115699 115700 115701 115702 115703 115704 115705 115706 115707 115708 115709 115710 115711 115712 115713 115714 115715 115716 115717 115718 115719 115720 115721 115722 115723 115724 115725 115726 115727 115728 115729 115730 115731 115732 115733 115734 115735 115736 115737 115738 115739 115740 115741 115742 115743 115744 115745 115746 115747 115748 115749 115750 115751 115752 115753 115754 115755 115756 115757 115758 115759 115760 115761 115762 115763 115764 115765 115766 115767 115768 115769 115770 115771 115772 115773 115774 115775 115776 115777 115778 115779 115780 115781 115782 115783 115784 115785 115786 115787 115788 115789 115790 115791 115792 115793 115794 115795 115796 115797 115798 115799 115800 115801 115802 115803 115804 115805 115806 115807 115808 115809 115810 115811 115812 115813 115814 115815 115816 115817 115818 115819 115820 115821 115822 115823 115824 115825 115826 115827 115828 115829 115830 115831 115832 115833 115834 115835 115836 115837 115838 115839 115840 115841 115842 115843 115844 115845 115846 115847 115848 115849 115850 115851 115852 115853 115854 115855 115856 115857 115858 115859 115860 115861 115862 115863 115864 115865 115866 115867 115868 115869 115870 115871 115872 115873 115874 115875 115876 115877 115878 115879 115880 115881 115882 115883 115884 115885 115886 115887 115888 115889 115890 115891 115892 115893 115894 115895 115896 115897 115898 115899 115900 115901 115902 115903 115904 115905 115906 115907 115908 115909 115910 115911 115912 115913 115914 115915 115916 115917 115918 115919 115920 115921 115922 115923 115924 115925 115926 115927 115928 115929 115930 115931 115932 115933 115934 115935 115936 115937 115938 115939 115940 115941 115942 115943 115944 115945 115946 115947 115948 115949 115950 115951 115952 115953 115954 115955 115956 115957 115958 115959 115960 115961 115962 115963 115964 115965 115966 115967 115968 115969 115970 115971 115972 115973 115974 115975 115976 115977 115978 115979 115980 115981 115982 115983 115984 115985 115986 115987 115988 115989 115990 115991 115992 115993 115994 115995 115996 115997 115998 115999 116000 116001 116002 116003 116004 116005 116006 116007 116008 116009 116010 116011 116012 116013 116014 116015 116016 116017 116018 116019 116020 116021 116022 116023 116024 116025 116026 116027 116028 116029 116030 116031 116032 116033 116034 116035 116036 116037 116038 116039 116040 116041 116042 116043 116044 116045 116046 116047 116048 116049 116050 116051 116052 116053 116054 116055 116056 116057 116058 116059 116060 116061 116062 116063 116064 116065 116066 116067 116068 116069 116070 116071 116072 116073 116074 116075 116076 116077 116078 116079 116080 116081 116082 116083 116084 116085 116086 116087 116088 116089 116090 116091 116092 116093 116094 116095 116096 116097 116098 116099 116100 116101 116102 116103 116104 116105 116106 116107 116108 116109 116110 116111 116112 116113 116114 116115 116116 116117 116118 116119 116120 116121 116122 116123 116124 116125 116126 116127 116128 116129 116130 116131 116132 116133 116134 116135 116136 116137 116138 116139 116140 116141 116142 116143 116144 116145 116146 116147 116148 116149 116150 116151 116152 116153 116154 116155 116156 116157 116158 116159 116160 116161 116162 116163 116164 116165 116166 116167 116168 116169 116170 116171 116172 116173 116174 116175 116176 116177 116178 116179 116180 116181 116182 116183 116184 116185 116186 116187 116188 116189 116190 116191 116192 116193 116194 116195 116196 116197 116198 116199 116200 116201 116202 116203 116204 116205 116206 116207 116208 116209 116210 116211 116212 116213 116214 116215 116216 116217 116218 116219 116220 116221 116222 116223 116224 116225 116226 116227 116228 116229 116230 116231 116232 116233 116234 116235 116236 116237 116238 116239 116240 116241 116242 116243 116244 116245 116246 116247 116248 116249 116250 116251 116252 116253 116254 116255 116256 116257 116258 116259 116260 116261 116262 116263 116264 116265 116266 116267 116268 116269 116270 116271 116272 116273 116274 116275 116276 116277 116278 116279 116280 116281 116282 116283 116284 116285 116286 116287 116288 116289 116290 116291 116292 116293 116294 116295 116296 116297 116298 116299 116300 116301 116302 116303 116304 116305 116306 116307 116308 116309 116310 116311 116312 116313 116314 116315 116316 116317 116318 116319 116320 116321 116322 116323 116324 116325 116326 116327 116328 116329 116330 116331 116332 116333 116334 116335 116336 116337 116338 116339 116340 116341 116342 116343 116344 116345 116346 116347 116348 116349 116350 116351 116352 116353 116354 116355 116356 116357 116358 116359 116360 116361 116362 116363 116364 116365 116366 116367 116368 116369 116370 116371 116372 116373 116374 116375 116376 116377 116378 116379 116380 116381 116382 116383 116384 116385 116386 116387 116388 116389 116390 116391 116392 116393 116394 116395 116396 116397 116398 116399 116400 116401 116402 116403 116404 116405 116406 116407 116408 116409 116410 116411 116412 116413 116414 116415 116416 116417 116418 116419 116420 116421 116422 116423 116424 116425 116426 116427 116428 116429 116430 116431 116432 116433 116434 116435 116436 116437 116438 116439 116440 116441 116442 116443 116444 116445 116446 116447 116448 116449 116450 116451 116452 116453 116454 116455 116456 116457 116458 116459 116460 116461 116462 116463 116464 116465 116466 116467 116468 116469 116470 116471 116472 116473 116474 116475 116476 116477 116478 116479 116480 116481 116482 116483 116484 116485 116486 116487 116488 116489 116490 116491 116492 116493 116494 116495 116496 116497 116498 116499 116500 116501 116502 116503 116504 116505 116506 116507 116508 116509 116510 116511 116512 116513 116514 116515 116516 116517 116518 116519 116520 116521 116522 116523 116524 116525 116526 116527 116528 116529 116530 116531 116532 116533 116534 116535 116536 116537 116538 116539 116540 116541 116542 116543 116544 116545 116546 116547 116548 116549 116550 116551 116552 116553 116554 116555 116556 116557 116558 116559 116560 116561 116562 116563 116564 116565 116566 116567 116568 116569 116570 116571 116572 116573 116574 116575 116576 116577 116578 116579 116580 116581 116582 116583 116584 116585 116586 116587 116588 116589 116590 116591 116592 116593 116594 116595 116596 116597 116598 116599 116600 116601 116602 116603 116604 116605 116606 116607 116608 116609 116610 116611 116612 116613 116614 116615 116616 116617 116618 116619 116620 116621 116622 116623 116624 116625 116626 116627 116628 116629 116630 116631 116632 116633 116634 116635 116636 116637 116638 116639 116640 116641 116642 116643 116644 116645 116646 116647 116648 116649 116650 116651 116652 116653 116654 116655 116656 116657 116658 116659 116660 116661 116662 116663 116664 116665 116666 116667 116668 116669 116670 116671 116672 116673 116674 116675 116676 116677 116678 116679 116680 116681 116682 116683 116684 116685 116686 116687 116688 116689 116690 116691 116692 116693 116694 116695 116696 116697 116698 116699 116700 116701 116702 116703 116704 116705 116706 116707 116708 116709 116710 116711 116712 116713 116714 116715 116716 116717 116718 116719 116720 116721 116722 116723 116724 116725 116726 116727 116728 116729 116730 116731 116732 116733 116734 116735 116736 116737 116738 116739 116740 116741 116742 116743 116744 116745 116746 116747 116748 116749 116750 116751 116752 116753 116754 116755 116756 116757 116758 116759 116760 116761 116762 116763 116764 116765 116766 116767 116768 116769 116770 116771 116772 116773 116774 116775 116776 116777 116778 116779 116780

Zbrojenia niemieckie

w teorii i w praktyce

Wysuwając hasło „równości zbrojeń” i inaugurując swą notę do rządu francuskiego proklamacyjny sezon polityki międzynarodowej — Niemcy spekulowali na rozbieżność poglądów wśród wielkich mocarstw. Liczyli się z tem, że Francja oczywiście przeciwstawi się zasadniczo ich żądaniu „Gleichberechtigung”. Wtedy ich zasadniczo popra, natomiast Anglia i Stany Zjednoczone zechcą wdać się w rozważania i rokowania na ten temat, a podczas tych rokowań — jak to dotychczas praktykowano n. p. w kwestii reparacji, znajdzie się formuła kompromisowa, dająca Niemcom — choćby przez uprągnięno prawa do zbrojeń.

Dla wywarcia bezpośredniego nacisku na wielkie mocarstwa, Niemcy zdecydowały się na dalsze posunięcie; nie starczyła im nota do rządu francuskiego. Postanowili tę notę poprzeć czynem. Ogłosili miannowicie, że nie wysyłają więcej swej delegacji do Genewy na posiedzenie prezydium konferencji rozbrojenowej, zagrozili zatem bojkotem tej konferencji. Zwylił przytem nieplonna nadzieja, że groźba bojkotu Genewy wywrze piorunujące wrażenie i skłoni mocarstwa do ustępliwości. Absencja Niemiec na konferencji rozbrojenowej naruszyłaby również możliwość porozumienia w całym szeregu międzynarodowych zagadnień, a więc i wrześniowa sesja Ligi Narodów i zapowiedziana na początek zimy wielka światowa konferencja gospodarcza.

Rachuby niemieckie, że groźba bojkotu Genewy będzie klinem, wbitym między Francję z jednej strony, a Anglię i Amerykę z drugiej — okazały się fałszywe.

Próba wymuszenia, przede wszystkim przez Niemcy w drodze zapowiedzi bojkotu konferencji rozbrojenowej, wywołała reakcję, ale w kierunku dla Niemiec zgola nieprzewidywanym, a też i zupełnie niepożądanym.

Bo oto rząd angielski ogłosił teoretyczną deklarację, w której wręcz odmawia racji zarówno niemieckim postulatom „Gleichberechtigung” jak i metodom, jakie w celu zrealizowania tego postulatów rząd niemiecki stosuje.

Deklaracja angielska stwierdza, że rozpatanie w obecnej chwili ostrego konfliktu przez groźbę bojkotu Genewy, jest zarówno „niezrozumiałe” jak i „nie na czasie”. Ale nietylko to. Analizując istotę sporu t. j. niemieckie żądania równości zbrojeń — rząd angielski oświadcza stanowczo, że „nie może poprzeć lekceważenia zobowiązań traktatowych”. Oznacza to nie dwuznacznie, że Anglia stanowczo sprzeciwia się wszelkim zakusom na postanowienia wojskowe Traktatu Wersalskiego i nie zamysła godzić się na zachcianki niemieckiej kamaryli, pracy do uzbrojenia Niemiec dla celów odwetowych.

Deklaracja rządu angielskiego kładzie kres spekulacji niemieckiej na rozbieżność poglądów trzech wielkich mocarstw: Francji, Anglii i Stanów Zjednoczonych. Ponadto obala o. na sugestję, kolportowaną gorliwie przez prasę niemiecką, że władztwo wrogem „Gleichberechtigung” jest tylko Francja i jej sprzymierzeńcy, zaś inne państwa były skłonne zasporobować tary niemieckie. Odpowiedź kategoryczna i jasna przeciwstawia się takim domniemaniom.

Ale — i to musimy mieć wciąż na uwadze — deklaracja angielska jest wywodem o cechach nowokróś teoretycznych, mającym bezsprzecznie wielkie znaczenie jako odgródzenie się Anglii od dyplomatycznych sugestji niemieckich, jednak de facto nie mogącym zmienić ani przeszkodzić temu, co od dłuższego czasu w Niemczech dzieje się na polu obchodzenia postanowień Traktatu Wersalskiego w dziedzinie militarnej.

Bo Niemcy prowadzą podwójną grę: jednocześnie zmagają się na forum dyplomatycznym o prawo zbrojeń (piszą memoriały, prowadzą przez swych ambasadorów rozmowy, grozą sparaliżowaniem obrad międzynarodowych konferencji i t. d.) a jednocześnie faktycznie zbroją się — szkolą obywateli dla przyszłych swych miljonowych armii. A przykładów mamy wiele nawet z dni ostatnich, jak ostatnie rozporządzenie Hindenburga o obozach „przymusowej pracy”, będących właściwie odzwierciedleniem aparatu mobilizacyjnego, — lub najswieży dekret o „Ertüchtigung der Schulljugend”, wprowadzenie reżimu wojskowego w ćwiczeniach fizycznych w szkołach niemieckich i poddanie całego aparatu wychowania fizycznego w szkołach pod rozkazy generała Reichshehry. „Stahlhelm” i „Sturmabteilung”.

gen” „Reichsbanner” i inne organizacje militarystyczne — wszystko to jest realizacją „Gleichberechtigung”, zanim jeszcze areopag międzynarodowy wypowiedział się o prawie do „równości zbrojeń”.

Anglia i Ameryka podzielają stanowisko Francji, uznając, że przyznanie Niemcom prawa zbrojenia nie byłoby „tragicznym paradoksem”. Dobrze, że to rozumiemy. Jest to wielkie uspokojenie dla świata, że zakusy niemieckie spotykają się z tym teoretycznym sprzeciwem.

Ale mimo tego pozostaje formalna kwestia faktycznego zbrojenia się Niemiec, omijania w praktyce postanowień traktatowych. Póki więc Niemcy nadal się będą zbroić, wszyscy prawdziwi zwolennicy paacyfikacji Europy — nie mogą myśleć o obniżeniu własnego pogotowia zbrojnego.

Dlatego też ci u nas — którzy opowiadają się za redukcją tego pogotowia — póty niemiernie nalmniejszej racji w swem stanowisku, póki w Niemczech gen. Schleicher i jego pomocnicy realizują zamysł odwetowy.

Nie o to bowiem chodzi właściwie, jak się toczy niemiecka gra o prawo do zbrojenia się, lecz o to, że niemieckie siły zbrojne bez względu na trakty — rosną z dnia na dzień.

Za cudze pieniądze

Jak Niemcy „naciągnęli” Koalicję

Przygodni korespondenci prasy zagranicznej, którzy między jednym a drugim pocłagiem przeszli się przez główne ulice Berlina, czy innego miasta w Niemczech i zobaczyli na domach liczne nalepki z napisem: „mieszkanie do wynajęcia” — śpieszą na łamy swoich dzienników z przedczesnym wnioskiem, że fakt przez nich zauważony jest objawem zblednienia powojennych Niemiec. Nic bliedniejszego — nad — takie rozumowanie!

Trzeba wyjść z centrum miast, na przedmieścia i peryferje i zobaczyć te wspaniałe bloki domów czynszowych, te osiedla robotnicze z ogródkami i wszelkimi urządzeniami, te nowoczesne wille i domki, aby zrozumieć, że dlatego zwolnił się szereg mieszkań w centrach miejskich, iż ich mieszkańcy znaleźli na wojnie możliwość zajęcia mieszkań ładniejszych i zdrowszych w specjalnie na to robzonych dzielnicach. Stało się to dzięki ogromnemu i rozmyślnemu rozmachowi budowlanemu w Niemczech po wojnie.

Cała akcja budowlana odpowiedzialna nota bene zasadniczej taktyce gospodarczej państwa, aby jaknajwięcej inwestycji i kapitałów swoich, a zwłaszcza cudzych włożyć we własny organizm gospodarczy. Wiemy, że 32 miljardy marek złotych, pożyczone od „zwyckiej” zagranicy utopione zostały w inwestycjach i le to jest, unczości podważenie z naszym budżetem państwowym. Wynosi on akuratnie około 1 miljarda marek rocznie. A więc gdyby wszystkie wydatki państwa polskiego przez 32 lata okłować w inwestycjach gospodarczych, dopiero wtedy osiągnęłoby się ten poziom wkładów, jaki zastosowały „biedni” Niemcy!

Z wymienionej kolosalnej sumy z górą 20 miliardów poszło na roboty publiczne, rozbudowę ośrodków komunikacyjnych, gmachy rządowe i gminy, teatry i wspaniałe stadiony sportowe — w całych Niemczech od małych miast we Wschodnich Prusach, czy na pograniczu poczynając, a na Berlinie i innych stolicach krajowych kończąc. To też nie dziwne, że takich gmachów, jak choćby w mamej przygranicznej Pile, albo takich stadionów, jak np. we Frankfurcie nad Menem — nie znalazł się dzisiaj nigdzie indziej w Europie!

Budowa mieszkań w powojennych Niemczech pochłonięła z górą 10 miliardów marek. To też mają dzisiaj Niemcy 16 milionów mieszkań dla swej 64-miljonowej ludności. Jedno paropokojowe mieszkanie na 4 osoby. Stosunek nigdzie indziej nie spotykany!

I to wszystko za pożyczone cudzie pieniądze! Niewiadomo, co więcej oburza: czy brutalny wyzysk Niemców, czy bezna-dziejna „latwość” państw, które w czasach straszliwego kryzysu pożyczają tyle pieniędzy.

Upadłość drukarni

„Kurjera Porannego”

W świecie dziennikarskim rozszalała się sensacyjna wiadomość o upadłości „Kurjera Porannego”. Jak się okazało upadłość latotnie została ogłoszona, lecz jedynie dla drukarni rotacyjnej pod firmą S. Fryze. Drukarnie pod prząd długi czas pozostawała pod nadzorem sądowym, a po jego upływie, nie wywiązała się ze zobowiązaniem właściciela rasy

Rozstrzelanie szpiega

w Warszawie

Wojskowy sąd okręgowy w Warszawie, jako sąd dorozny, po dwudniowej rozprawie 20 i 21 b. m. skazał na karę śmierci strzelca Hieronima Wysockiego z 1 pulku radiotelegraficznego ze szpiegostwo na rzecz

jednego z państw ościennych. Ponieważ Pan Prezydent Rzeczypospolitej nie skorzystał z prawa łaski — wyrok został wczoraj po godzinie 8-ej wieczorem wykonany.

Sowiety wycofują się

z konferencji rozbrojenowej

Odczytany na zebraniu prezydium konferencji rozbr. list Litwinowa zawiadomił, iż delegacja sowiecka nie będą brała udziału w technicznych podkomisjach; dopóki postulaty sowieckie w sprawie redukcji zbrojeń nie zostaną uwzględnione.

Wycofanie się Sowieców z udziału w neradach rozbrojenowych jest spełnieniem pogroźki, którą Litwinow rzucił w jednym ze swych przemówień. Sowiety wogóle usuwają się od współpracy w instytucjach, związanych z Ligą Narodów; obecny krok zaś jest równocześnie dowodem solidaryzowania się z polityką międzynarodową Niemiec, co przedstawia poważnie osłabienie instytucji genewskiej.

Wycofanie się 2-ich imperjalistycznych państw z konferencji rozbrojenowej, o ile będzie ono definitive, przysądza właściwie losy tej konferencji, ponieważ żadne państwo europejskie, lub azjatyckie, — a nawet Ameryka, nie będą mogły pozwolić sobie na ograniczenie zbrojeń, lecz przeciwnie — nastąpić może wyścig zbrojeń jeszcze większy niż to było w pierwszym dziesięcioleciu XX wieku, który to wyścig doprowadził wówczas do wojny światowej. Dzisiejsze zdobycze techniki, zwłaszcza w dziedzinie aeronautyki, oraz budowy i uzbrojenia floty wojennej każe się spodziewać, że wyścig ten będzie wręcz szalony.

Przesunięcia na placówkach dyplomatycznych

Według informacji prasy ze źródeł półrządowych: poseł polski w Moskwie — Patek mianowany będzie ambasadorem w Stanach Zjednoczonych. Obecny ambasador w Waszyngtonie — Bawłacy chwilowo w Polsce uda się jeszcze na krótko do Ameryki, poczem obejmie jedno z

odpowiedzialnych stanowisk. Po ślepm polskim — w Moskwie ma być mianowany — obecny poseł w Austrii p. Łukasiewicz. Na stanowisko posła polskiego w Wiedniu ma być mianowany obecny szef gabinetu ministra spraw zagranicznych Sumla-kowski.

Nie trzeba płakać

oświadczył Gandhi swemu otoczeniu

Wieżenie w Yeravda, gdzie Gandhi rozpoczął głodówkę, objęte było przez tłumy Hindu-sów, którzy modlili się za Mahatmę. W Bombaju i szeregu wielkich miast zamknięto na znak żałoby sklepy i przedziały bawelny. W Simli odbył się wielki wiec parjasów, którzy wzięli uchwałę, domagającą się utworzenia odrębnej kurli wyborczej. Jak wiadomo rząd angielski wystąpił z projektem utworzenia takiej kurli dla parjasów, przeciwko czemu zaprote-stował Gandhi ogłaszając głodówkę.

Dwóch przywódców parjasów ogłosiło wczoraj również głodówkę dopóki projekt odrębnej kurli wyborczej nie będzie wprowadzony w życie. Tymczasem w Bombaju odbywają się konferencje między przedstawicielami wyższych kast hinduskich i parjasami. Konferencje mają podobno przebieg pomyślny. Jeżeli dojdzie do porozumienia, wówczas możliwe jest, że Gandhi przerwie głodówkę.

Wieczorem po 6 godzinach głodówki Gandhi oświadczył, iż nigdy nie czuł się tak dobrze. Jak obecnie Gandhi najmniej swym przyjaciółm, iż zamierza pić tylko wodę, która posiada nadprzyrodzone siły, zezwalające na przedłużenie życia. Nad-ludzkim wysiłkiem postarąm się tak długo utrzymać się przy życiu, dopóki nie wtrąsane sumieniem Angli i Hindusów. Nie trzeba płakać — oświadczył Gandhi swemu otoczeniu. — Po kilku dniach uczucie głodu zaniknie, a wówczas zajmę się wyłącznie światem moich wewnętrznych myśli i przestanę pa-trzeć na świat zewnętrzny. Dojdę wówczas do źródeł zagadki bytu.

Ucieczka polaków z Litwy

W nocy z 14 na 15 b. m. w rejonie Oran koło rzki Merezanki, usiłowało przedostać się na teren Polski 2-ch osobników, którzy spotkali się z patrolem litawskim.

Litwini użyli broni ręką jednego z nich ciężko, drugi, korzystając z zamieszania, rzucił się w wodę i uniknął śmierci.

Jest to 21 letni Władysław Puczka z Szawel, który zbłął z wzięcia Litewskiego. Ran-nym jest jego towarzysz, 21-letni Piotr Korzec.

**Czy jesteś członkiem
Polskiego
Czerwonego Krzyża?**

Jeszcze o pow. garwolińskim

Artykuł „Emerytomanja” w Nr. 230 „Kurjera Lubelskiego” z dn. 22.VIII b. r. poruszył rzeczywiste bolączki naszego powiatu, odsłaniając stosunki zgola niesamowite w czasach „sanacyjnego teroru”, jak o tam z prawa i lewa ciągle krzyczą.

Jaką to oazę wśród tego ucisku i gwałtu sanacyjnego jest powiat, w którym nie wolno się zdradzić ze swemi sympatjami, broni Boże dla BB., czy na gminie czy w samym powiecie, bo już jest i w starostwie widzialny, i na odwrót, jeśli tylko ostro opozycjonista — toś zuch. Tak więc w gminie wójt „wyzwoleniec” rząd z i wespół z prawicowym sekretarzem, a wspólna nienawiść do BB. łączy ich w harmonijnej współpracy dla „dobra” gminy, która prawdę rzekłszy, już dawno ma dość tych rządów, których widomym znakiem, jeśli chodzi o personel gminy z sekretarzem na czele — jest butelka czystej, nigdy nie wysychająca w sąsiedniej „Niespodzianka”. Tradycyjnie przyjętem jest, aby poza codziennym normalnym poczynaniem na każdą zabawę „gmina” przychodziła wstawiona i to grzecznymi mówiąc w sztok.

Stąd takie obrázky, nie mogące świecić przykładem obywateli, dla mieszkańców gminy, jak strzelanie, szczęśliwie bez wypadku, ledwo trzymających się na nogach sekretarza gminy do bryczki z odjeżdżającymi rano po zabawie w domu ludowym.

Wójt gminy, w przeciwnieństwie do swego personelu, nie pije prawie, ale toruje to, natomiast soltys Jędrzych, mocny w oparciu o swych szefów, codziennie pod gazem, a że na to trzeba dużo pieniędzy, więc jak trzy lata temu pobral pieniądze — 700 złotych tenuty dzierżawnej za gromadzki teren pod polowanie, to do dziś dnia nie wpłacił do kasy gminnej, a tak się czuje silnym, że jeszcze wygraża gromadzie, iż odda, jak zechce.

Mocne jest koleżeństwo kieliszka, bo nikt się jakoś nie kwapi, by nieuczciwego soltysa pociągnąć do odpowiedzialności. Atmosfera urzędu gminnego promieniuje wokół, oto posterunkowcy policji w Rykach — Wiśniewski, zwrócił uwagę jednemu z obywateli, aby nie płacił składki do miejscowego kłosa BB., bo nawet kwity ich są na zbyt miękim papierze, powtarzamy to w formie grzecznej i nie tak przejrzystej, jak to wyraził soczyście p. Wiśniewski. Takie rzeczy mówi się pod osłoną munduru, w czasach dyktatury i teroru BB.

Gmina zaś, harmonizuje się zupełnie z administracją, która do wszystkich publicznych imprez b. postła Zelewskiego przykłada pieczęć swojej obecności, nadając im przynajmniej półurzędowy charakter, stroniąc natomiast od wszelkich poczynań B. B.

Święto p. w. w Rykach było zubożkowane przez władze tak administracyjne, jak samorządowe.

Uroczyście protest przeciwko niemieckim zakusom mimo niemiecy uroczyście zaproszenia nie zdołał sprowadzić przedstawicieli władzy dykt. ze przyjechał z BB. — p. Kozłowski. Wyłosił więc wrażliwe, że prócz słabego zainteresowania się życiem społecznym i politycznym na terenie powiatu, jest stale, niemiędlawość popierania ludzi z opozycji bez wnikania w ich wartości osobiste. Z legitymacją soltysa na te-

renie ziemi garwolińskiej stają się w ten sposób przekonania bądź lewe bądź prawe. byleby opozycyjne. Wystarczy posłuchać. Jak panowie urzędnicy „wysokiej gminy” krytykują nowe zarządzenia rządowe, ażeby zapytać ze zdumieniem — lacy z nich będą wykonawcy tych zarządzeń? Z góry wiadome, że conajmniej nielojalne.

I to wszystko dzieje się w czasach, gdy „Robotnik” i „Gazeta Wyszawska”, grzmia na gwałty, despotyzm rządów B.B. — Smlech — doprawdy, jeśli się zwąży, że powiat garwoliński nie jest wyjątkiem. Czy nie należałoby z tym wreszcie skończyć? *Obserwator.*

Jedyny występ Halamki

W piątek, dnia 23 b. m. zjeżdża do Teatru Miejskiego na jeden występ znakomita gwiazda Teatru Morskiego Oka Łódź Halama. Rzecz prosta, iż występ ten wywołał niekłamane zainteresowanie w całym mieście.

Obok świetnej gwiazdy wystąpi nie mniejszej mocy gwiazda teatrów warszawskich i królowa mody na rok: 1931 — K. Bobrowska, oraz pelen humoru komik Jerzy Welin.

Występ Halamki będzie atrakcją dnia i niewątpliwie sprawi dził tłumy, chcące zobaczyć na prawdę pierwszorzędną sily stolicy w rewji, której ozdobą będzie Halama, Bobiwska i Welin. — Ceny miejsc bardzo dostępne. Bilety w kasie Teatru już są do nabycia.

Z życia B.B.W.R. na prowincji

Wiece poselskie w pow. Łukowskim

Dnia 17 bm. w Łukowie odbyło się zebranie Rady Powiatowej BBWR. Omawiano sprawy organizacyjne oraz plan pracy na najbliższą przyszłość. Mg. pr. Bol. Górny przedstawił opracowany program jednodniowego kursu, który ma być urządzony w listopadzie dla działaczy B.B.W.R. z terenu całego powiatu. Rada projekt przyjęła, projektując rozwinięcie szerszej działalności w terenie. — Postanowiono urządzić wiece poselskie w Trzebieszowie, Łysobach, Ulanowie i Stawinie w ciągu miesiąca.

Dnia 18 bm. w Trzebieszowie,

Kościół Narodowy w Łukowskim

Dnia 9. września b.r. przybył do wsi Podosia, gm. Jarzew, pow. łukowskiego, zaproszony przez ludność „biskup kościoła narodowego”, Zielenka Józef z Płocka, gdzie w domu Stanisława Packa udzielał zgłaszającym się wyjaśnień co do kościoła narodowego, jego organizacji, stosunku władz kościoła narodowego do ludności, zapłaty za posługi religijne i t. p. „Biskupa” odwiedziło około 50 osób, którym oświadczył: „o ile chcielibyście założyć kościół narodowy, to zwróćcie się do mnie”. Ks. Zielenka, odjeżdżając przemówił do zebranych w mieszkaniu około 50 osób, wzywając do współdziałania z władzami, zwalczania komunizmu oraz płacenia jaknajwyższego podatku na rzecz skarbu Państwa. Czy dojdzie do założenia parafii kościoła Narodowego w Podosiu trudno przewidzieć w każdym razie jest to pierwszy występ „narodowców” na terenie p. łukowskiego.

Olbrzymi pożar

W nocy z 18 na 19 b. m. o godz. 24-ej we wsi Barze gm. Wojcieszków, pow. łukowskiego w zagrodzie braci Józefa i Aleksandra Adamczyków wybuchł pożar. Pożar przeniosł się następnie na sąsiednie budynki wskutek czego spłonęło — 11 — domów mieszkalnych, 9 stodoł, 14 obór, 2 szopty, 5 koni, 4 krowy i 11 świń. Ogólne straty wynoszą około 40.000 złotych. Jak wykazało dotychczasowe dochodzenie przyczyną pożaru było nieostrożne obchodzenie się z ogniem przez braci Adamczyków, u których wynikł pożar.

Już po godz. 9 wieczorem

Będą pobierane opłaty dla bezrobotnych

Centralny Związek restauratorów interwenjował u miarodajnych czynników w sprawie zmiany systemu pobierania opłat na rzecz bezrobotnych w lokalach publicznych — po północy, wskazując na dotychczasowe doświadczenie, które wykazało, że dotąd ściągane opłaty nie przyniosły dochodu, a wpłynęły na całkowite zamarcie ruchu w jadłodajniach po północy. Wobec tego ministerstwo spraw wewn. przyrzekło opracowanie innego systemu ściągania tych opłat. Zmiana polegać ma

na dopisywaniu odsetek do rachunków, opiekujących na wyższe kwoty, niż 5 zł. Już od godz. 9 wieczorem, dzięki czemu znaczna część gości nie będzie obciążona opłatami, a dochód zwiększy się dzięki wprowadzeniu opłat już we wcześniejszych godzinach. Projekt ten będzie jeszcze przedyskutowany przez czynnik kompetentne, poczem ukaże się zmiana dotychczasowego zarządzenia opłat na rzecz bezrobotnych, co nastąpić może jeszcze w bieżącym miesiącu.

Z Lublina i okolicy

REPERTUAR WIDOWISKOWY

KINO „CORSO”: „Purpurowa gondola” i „Oblawa w Paryżu”.
KINO „PALACE”: „Ludzie na posterunku”.
KINO „ADRJA”: „Dzika Orchidea”.
KINO „ŚWIATOWID”: Dr. Fu-Manchu.
KINO „GWIAZDA”: Przygody kapitana Johnsona „Genjusz to ja”.
KINO „VENUS”: „Tyrantja miłości”.

KRONIKA

— Ze Związku Literatów w Lublinie. Wobec licznych pytań, gdzie się znajduje siedziba Związku Literatów w Lublinie, sekretarz Związku komunikuje, iż tymczasowo organizacja własnego lokalu nie posiada i że wszystkimi sprawami zwracać się należy bezpośrednio do prezesa Związku (p. Fr. Arnsztajnowa, Złota 2, I piętro) lub też do sekretarza (p. A. Madej, Wieniawska 6, m. 47).

— Zebranie Komitetu święta Grunwaldzkiego. Dnia 27 IX b. r. o godz. 18-ej w sali Towarzystwa Muzycznego (ul. Kapucyńska Nr. 7) odbędzie się posiedzenie likwidacyjne Komitetu obchodu święta Grunwaldzkiego.

— Baczność Marynarzy Rezerwy! W niedzielę 25 b. m. w lokalu przy ulicy Zamojskiej Nr. 25 (front-parter), o godz. 10 m. 30 rano odbędzie się organizacyjne zebranie marynarzy rezerwy.

— Kurs najmodniejszych tańców. Dnia 3-go października b. r. znany baletmistrz europejskiej sceny T. Aleksandryjski, obecnie zaangażowany do Teatru Miejskiego w Lublinie rozpocznie równoległe z wykładami w klasie baletowej przy teatrze miejskim, wykłady najmodniejszych tańców salonowych, które będą się odbywały w sali Tow. Muzycznego. Komplet tańców salonowych obejmują cztery dni w tygodniu po dwie godziny (wieczorem). Informacji udziela, oraz przyjmują zapisy sekretariat Tow. Muzycznego, Kapucyńska 7.

— Cudowne ocalenie. Przechodząc ulicy Targowej byli wczoraj świadkami niezwykłego zdarzenia na wysokości 3-go piętra domu Nr. 13 ukazało się nagle małe dziecko. Zanim obecni zdążyli się zorientować w sytuacji dziecko wychyliło się ponad ramię okienną i runęło na bruk. Przypuszczano ogólnie, że już nie żyje. Tymczasem okazało się, że półtoroczny Herzs Groctaldin cieszy się jak najczepiej zdrowiem, tylko jest mocno przestraszony. Lekarz pogotowia po zastosowaniu odpowiednich zabiegów przewiózł dziecko do szpitala Dzieciątka Jezus. Cudowne ocalenie dziecka było dłuższy czas tematem ożywionych rozmów całej ulicy.

— Nowa władza w Związku Literatów w Lublinie. W łonie Zarządu Związku Literatów w Lublinie zaszły zmiany w postaci przesunięcia funkcji. Wobec zrzeczenia się przez p. Czechowicza prezesury na rzecz p. Arnsztajnowej skład i podział funkcji w zarządzie przedstawia się następująco: p. Arnsztajnowa Fr. — prezes, p. Czechowicz J. — wiceprezes, p. Gralewski W. — skarbnik, p. Madej A. — sekretarz.

— Nieporozumienie czy przygoda? Pan Bolesław Mr. (Król Leszczyński Nr. 70) udał się wczoraj rano do jednej z mniejszych restauracji przy ulicy Natuliwicza — na śniadanie. Zjadł, zapłacił i wszystko w porządku. Nagle zapragnął piwa. — Kelnerowi nie podobało się to bardzo i stąd awantura. W rezultacie klient został dotkliwie poturbowany i musiał szukać opieki w pogotowiu. Zajście to znajdzie swój epilog w Sądzie. (z)

— Pod kołami autobusu. Zamieszkała w domu Nr. 48 przy ulicy Lubartowskiej 6 letnia Hanna Basz, przechodząc jezdnię dostała się pod przedjeżdżący autobus zamiejski. Na szczęście srożej zdołała w porę zatrzymać auto, tak że dziecko doznało b. lekkich obrażeń ciała. Pierwszej pomocy udzieliło pogotowie. (z)

— Pierwszy dancing SUP-u. Oczekiwany z wielką niecierpliwością inauguracyjny dancing S. U. P. u odbędzie się w sobotę, dnia 24 b. m. w odnowionych gruntuach salonach Stowarzyszenia przy ul. Stajarska Nr. 6. — Doborowa orkiestra, tani i obficie zaopatrzone bufet zapowiadają, że zabawa będzie — szampańska, lymywieją, że tańce trwać będą do godz. 3-ej w nocy pod wytrawem kierownictwem wodzireja p. Szubartowskiego. Początek o godz. 9-ej wieczorem. Wstęp w dług znanymi ograniczeń, obowiązujących w ubiegłym sezonie.

PROGRAM RADIOWY WARSZAWY

PIĄTEK 23.9.

12.45—15.10 Płyty. 16.85 Komun. c.b.h. 16.40 Okcyzj. 17.00 Koncert. 18.00 „Faust” i teatr. 18.20 Muzyka lekka. 19.85 Prasowy dziennik radiowy. 19.45 „Przegląd rolniczej prasy zagranicznej i krajowej” 20.00 Feljton. 20.15 Transmisja z Filharmonji Warszawskiej. 22.40 Wiadomości sportowe. 22.50 Muzyka tancerna.

SOBOTA 24.9

12.45—15.10 Płyty. 16.30 Wiadomości radiowe i strzeleckie. 16.40 Transmisja z Warszawy. 16.55 Koncert. 17.00 „Przegląd rolniczej prasy zagranicznej i krajowej” 20.00 Feljton. 20.15 Transmisja z Filharmonji Warszawskiej. 22.40 Wiadomości sportowe. 22.50 Muzyka tancerna.

Wystawa Bronsztajna

Udatny debiut artystyczny młodego lublinianina

W ubiegłą niedzielę odbyło się w Klubie Towarzystw przy ul. Szopena 3, otwarcie wystawy malarskiej młodego lublinianina, Saszy Bronsztajna.

Wystawa objęła malarstwo olejne artysty oraz rysunki kredkowe, ołówkowe i sangwinę. Eksponaty rozmieszczone w ten sposób, że jeden od drugiego dzieliła dość duża przestrzeń, dzięki czemu wrażenie tłoku płócien, tak często odczuwane na wystawach, nie miało obserwacji.

Całość wystawy interesująca Bronsztajna ma wiele wad, obrazy zdradzają nieopanowanie rysunku (nie mówię tu o celowych deformacjach), pojedynczo: szwankuje kompozycja, barwy nie trzymają się, nie są „pomyślane”, a mimo to z rysunków i obrazów łączy ku nam świeżość i młodość silna. Poprzez wady i braki czuje się żywy talent malarstwa i to nie statyczny, lecz z gotówką tych, które należą do kościoła wojującego Szaleś.

Z poszczególnych dzieł — olejnych, wśród których przeważają pejzaże malowane bardzo kolorowo, ale bardzo podobnie, zaciękwia i przykuwa uwagę obraz oznaczony B.S. Jest to pejzaż z dużym, czerwonym domem pośrodku, nieco zgaźmianą zielenią łąki i pięknym, niezwykłym w kolorystyce i wyrazie niebem. Interesująca w fakturze jest również martwa natura (jedyna na wystawie) przedstawiająca ryby w koszu. Poza tem, pełen ekspresji, w rysunku cokolwiek „na van Gogha” robiony, zato w barwie i traktowaniu światła oryginalny, „preclarz” wielkie płótno w złożonych ramach;

Rysunki są bardziej bliskie standardu. Widać na nich wyraźny wpływ „szkoły lubelskiej”, Pieniacka, Lewensztada i innych. Naprawdę dobrze przemyślany i skonstruowany jest tylko portret robotnika, sangwina oznaczona Nr. 30.

Wystawa potrwa jeszcze dni kilka.

